



Konrad Pawłowski

Serbia: przedłużająca się powyborcza konsolidacja naczelných organów państwa

3 kwietnia 2022 r. w Serbii odbyły się wybory prezydenckie, wybory parlamentarne i częściowe wybory lokalne, które zakończyły się zwycięstwem Serbskiej Partii Postępowej (SNS). Mimo upływu ponad dwóch miesięcy od głosowania Republikańska Komisja Wyborcza nie ogłosiła jeszcze ostatecznych wyników wyborów parlamentarnych. Przeciągający się proces wyborczy, spowodowany kolejnymi skargami wyborczymi i koniecznością powtórzenia głosowania w niektórych lokalach wyborczych, oznacza, że nie może ukonstytuować się Zgromadzenie Narodowe, które zdecydowałoby o udzieleniu wotum zaufania nowemu rządowi Serbii. W dalszym ciągu nie wiadomo również, kto obok SNS wejdzie w skład przyszłej koalicji rządowej.

Dominacja SNS na scenie politycznej i konsolidacja władzy w ręku ośrodka prezydenckiego. W kwietniu 2022 r. w Serbii odbyły się wybory prezydenckie, przedterminowe wybory parlamentarne oraz częściowe wybory lokalne (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 577). Wyraźne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych odniosła Serbska Partia Postępowa (*Srpska napredna stranka*, SNS), która zdobyła 42,96% głosów. W pierwszej turze głosowania na stanowisko głowy państwa ponownie wybrany został szef SNS i urzędujący od 2017 r. prezydent Serbii Aleksandar Vučić (58,59%)¹.

Kolejne zwycięstwo wyborcze rządzącej nieprzerwanie od 2012 r. SNS oznacza stagnację polityczną pod rządami tej partii i prezydenta Vučića, który w praktyce decyduje o najważniejszych sprawach w państwie i przez część obywateli oskarżany jest o autokratyczny styl przywództwa politycznego.

Przedłużony proces konsolidacji naczelných organów państwa. Mimo upływu ponad 70 dni od wyborów parlamentarnych z 3 kwietnia Republikańska Komisja Wyborcza nie ogłosiła jeszcze ostatecznych wyników głosowania. Przeciągający się proces wyborczy, spowodowany kolejnymi skargami i koniecznością powtórzenia głosowania w części lokali wyborczych, oznacza, że nie może ukonstytuować się Zgromadzenie Narodowe, które zdecydowałoby o wyborze nowego rządu Serbii. Funkcjonujący obecnie gabinet premier Any Brnabić (SNS) jest więc jedynie rządem technicznym.

W czasie przemówienia inauguracyjnego w Zgromadzeniu Narodowym 31 maja 2022 r. prezydent Vučić wyraził oczekiwanie, że nowy rząd zostanie utworzony do końca lipca, a jego powstanie poprzedzą negocjacje międzypartyjne między SNS i wszystkimi partiami, które wejdą do Zgromadzenia Narodowego². Jednocześnie prezydent stwierdził enigmatycznie, że „nowy rząd musi powstać szybko”³.

Przeciąganiu procesu konsolidacji centralnych organów państwa sprzyjają obowiązujące rozwiązania ustrojowe. Stosownie do art. 101 Konstytucji Republiki Serbii posiedzenie inauguracyjne Zgromadzenia Narodowego musi się odbyć nie później niż 30 dni od dnia ogłoszenia ostatecznych wyników wyborów. Z kolei art. 109 przewiduje, że nowy rząd powinien zostać wybrany przez Zgromadzenie Narodowe w ciągu 90 dni od ukonstytuowania się tego

¹ Републичка изборна комисија, *Уживо резултати Парламентарни избори 2022*.

² Prezydent złożył przysięgę przed deputowanymi „starego” Zgromadzenia Narodowego, które zostało rozwiązane przed wyborami w dniu 15 lutego 2022 r. Jakkolwiek regulamin Zgromadzenia Narodowego (art. 289) dopuszcza takie rozwiązanie, przeciwnicy prezydenta wskazywali, że z powodów wizerunkowych wołał on wygłosić przemówienie inauguracyjne przed poprzednim składem parlamentu, pozbawionym rzeczywistej opozycji (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 212). Zwolennicy prezydenta odrzucali te oskarżenia, podkreślając, że jeszcze nie ukonstytuowało się nowe Zgromadzenie Narodowe.

³ Predsednik Republike Srbije, *Predsednik Vučić položio zakletvu*, 31.05.2022.



organu. Zakładając, że Republikańska Komisja Wyborcza ogłosi oficjalne wyniki w połowie czerwca, a w lipcu ukonstytuuje się nowe Zgromadzenie Narodowe, proces tworzenia nowego rządu może teoretycznie przeciągnąć się nawet do października 2022 r. Nie byłoby to nic nowego: drugi gabinet premier Any Brnabić powstał bowiem 129 dni po wyborach z czerwca 2020 r. i był to najdłuższy od 1998 r. proces tworzenia rządu (zob. [„Komentarze IEŚ” nr 281](#))⁴.

Istnieje również możliwość, że władze Serbii przeciągają proces powyborczej konsolidacji, aby maksymalnie opóźnić ewentualne wprowadzenie sankcji wobec Rosji, czego oczekują od władz w Belgradzie państwa UE i USA. Interpretację tę potwierdza wypowiedź ministra obrony Nebojšy Stefanovicia, który stwierdził 1 czerwca 2022 r., że obecny rząd techniczny nie ma mandatu politycznego do podjęcia tak ważnej decyzji, jaką byłoby wprowadzenie sankcji wobec Rosji (zob. [„Komentarze IEŚ” nr 624](#))⁵.

Nieustalony skład koalicji rządowej. Jakkolwiek wyniki głosowania w wyborach z 3 kwietnia 2022 r. potwierdzają dominację SNS na scenie politycznej, w nowym Zgromadzeniu Narodowym SNS nie będzie posiadała bezwzględnej większości mandatów (partia ta obsadzi 120 miejsc w 250-osobowym Zgromadzeniu Narodowym). Oznacza to konieczność znalezienia partnera koalicyjnego.

Od 2012 r. koalicjantem konserwatywnej SNS jest Socjalistyczna Partia Serbii (*Socijalistička partija Srbije*, SPS), której szefem jest Ivica Dačić. Jeszcze przed wyborami kontynuacja tej koalicji wydawała się oczywistym i naturalnym rozwiązaniem. Spadek poparcia politycznego dla SNS (oraz nieznaczny wzrost poparcia SPS) spowodował jednak, że prezydent Vučić stał się nagle bardzo enigmatyczny w kwestii przyszłej koalicji, sugerując początkowo, że SNS może utworzyć nowy rząd z partią mniejszości, tj. Związkiem Węgrów Wojwodiny (*Savez vojvođanskih Mađara*, SVM). Po wyborach niektórzy politycy SNS formułowali także pretensje wobec SPS, twierdząc, że w trakcie trwania kampanii wyborczej SPS nie była lojalnym partnerem koalicyjnym, ponieważ w czasie, gdy władze Serbii (*vel* prezydent Vučić) starały się zachować neutralną pozycję wobec wojny na Wschodzie Europy, SPS zachowywała się nieodpowiedzialnie, głosząc atrakcyjne dla społeczeństwa serbskiego narracje prorosyjskie. Zarzuty te sprowadzały się zatem do twierdzenia, że SPS wykorzystwała zaistniałą sytuację międzynarodową w celu wzmocnienia swojego wyniku wyborczego kosztem SNS⁶.

Wymowne, ponaddwumiesięczne milczenie prezydenta Serbii na temat składu przyszłej koalicji rządowej ma zapewne pokazać, że niechętny silniejszej pozycji SPS prezydent Vučić rozważa różne warianty nowej koalicji rządowej. W czasie przemówienia inauguracyjnego w dniu 31 maja 2022 r. prezydent Vučić stwierdził wprawdzie, że w składzie nowego rządu powinni znaleźć się przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, deklaracja ta niewiele jednak wyjaśnia w kwestii składu przyszłego rządu⁷.

Arytmetyka powyborcza. Do stworzenia większościowej koalicji SNS brakuje tylko 6 mandatów. Teoretycznie więc SNS może stworzyć nową większość parlamentarną przy wsparciu ze strony partii mniejszości lub którejś z niewielkich partii konserwatywnych i prawicowych, które weszły do Zgromadzenia Narodowego. Wydaje się jednak, że prezydent Vučić nie zdecyduje się na takie minimalistyczne i politycznie niestabilne rozwiązanie. Najbardziej oczywistą i realną opcją polityczną pozostaje zatem stworzenie wyraźnej większości, tj. kontynuacja obecnej koalicji rządowej SNS i SPS, uzupełnionej o partię/partie mniejszości.

Mimo ochłodzenia wzajemnych relacji kontynuacja obecnej koalicji SNS-SPS stanowi rozwiązanie korzystne dla obu koalicjantów. SPS jest bowiem zainteresowana pozostaniem przy władzy, zaś SNS potrzebuje partnera

⁴ *Može li Vučić da odlaže formiranje nove vlade do jeseni*, NI, 24.05.2022.

⁵ Stosownie do art. 16 i 17 ustawy o rządzie, kadencja rządu kończy się wraz z zakończeniem kadencji Zgromadzenia Narodowego, a rząd, którego mandat wygaś, może zajmować się wyłącznie sprawami bieżącymi.

⁶ Jak stwierdziła 5 kwietnia 2022 r. minister górnictwa i energetyki Zorana Mihajlović (SNS): „wydaje mi się, że mogę z całą pewnością powiedzieć, kto nie będzie premierem. Ivica Dačić nie będzie premierem”.

⁷ Prezydent wyraził oczekiwanie, że w składzie nowego rządu znajdą się przedstawiciele mniejszości węgierskiej, bośniackiej, chorwackiej, romskiej i „przedstawiciele wszystkich narodowości, które żyją dobrze temu krajowi i mają tylko jedną ojczyznę [...] i jest to Serbia”.



koalicyjnego, pozwalającego na stworzenie stabilnej większości zarówno na szczeblu centralnym⁸, jak i szczeblu samorządowym w Belgradzie⁹. Nie bez znaczenia są tu również dobre relacje polityków SPS z decydentami na Kremlu, dające szansę na zachowanie korzystnych dla Serbii umów gazowych z Rosją, gwarantujących niską cenę i dostawy tego surowca. Wydaje się zatem, że SPS ostatecznie wejdzie w skład nowego rządu, ale partia ta zostanie jeszcze bardziej zmarginalizowana przez prezydenta Vučića. O realności takiej koalicji świadczy fakt, że 11 czerwca 2022 r. wybrani niedawno radni z ramienia SNS i SPS (oraz jeden radny niezależny) zagłosowali wspólnie za wyborem nowego przewodniczącego Zgromadzenia miasta Belgrad, którym został ponownie polityk SPS Nikola Nikodijević. W głosowaniu nie uczestniczyli radni opozycji.

Wnioski. Przedłużające się milczenie prezydenta Vučića w kwestii kształtu przyszłej koalicji rządowej zapewne jeszcze potrwa, a prezydent zdecyduje o powstaniu nowego rządu (oraz jego składzie personalnym) w dogodnym dla siebie momencie. O daleko idącym podporządkowaniu całego procesu politycznego woli prezydenta Serbii świadczy fakt, że nie wiadomo nawet, kto będzie kandydatem na urząd premiera ani kto z obecnych ministrów „zostanie” w rządzie, a kto straci zaufanie prezydenta i z rządu „wypadnie”.

Nowy rząd Serbii będzie zdominowany politycznie przez SNS i będzie to rząd prezydencki, w większości składający się z osób zaufanych i lojalnych wobec prezydenta Serbii. Vučić zapewne będzie starał się również zrównoważyć polityczny skład nowego rządu tak, aby pozwolił on Serbii na kontynuację dotychczasowej polityki balansowania w relacjach międzynarodowych między Zachodem i Wschodem (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 614](#)). W składzie rządu tradycyjnie już znajdują się zatem zarówno zwolennicy orientacji proeuropejskiej, jak i politycy prorosyjscy.

⁸ W Zgromadzeniu Narodowym zasiądzie 32 posłów z listy wyborczej na czele z SPS.

⁹ Radni wybrani do Zgromadzenia miasta Belgrad z list koalicyjnych SNS i SPS (odpowiednio 48 i 8 radnych) posiadają minimalną większość, tj. 56 na 110 mandatów w tym Zgromadzeniu.